



My, a Imperyalizm wschodu: 1) Wyższy oficer czerwonej gwardii przyjmuje raport 2) Sztab czerwonej gwardii nad mapą. 3) Posiedzenie rady robotniczej.

## Galicja wschodnia a koalicja

Obecnie po sprawie Śląskiej zarysowuje się przed nami kwestja przedstawiająca problem niesłuchanie zawily. Bo też my wiemy jakie są istotne stosunki a koalicja kieruje się na każdym kroku i w sprawach niesłuchanej wagi jedynie, ale to naprawdę jedyną kaprysem, co może potwierdzić ten, kto przypatrzył się nieco bliżej, jak toczą się obrady pokojowe w Paryżu.

Dotychczas nie sądziliśmy, że wypadki w Galicji wschodniej rysują się wśród tak przerażającego stanu rzeczy; czyta się sprawozdania, czyta rozmaite relacje o barbarzyństwie Ukraińców, ale równocześnie chcą: sprawę traktować nieco obiektywnie patrzy się na wszystko z pewną rezerwą, będąc zdania, że małe wypadki mogły się wyolbrzymić w perspektywie tendencji, którą w takich wypadkach często się kieruje. Tymczasem coraz mocniej się przekonujemy, że to nie była tendencja, to nie była nigdy insynuacyjna polityka, ale nagie i okrutne fakty. Te wieści, które napływają do nas, przechodzące ludzkie pojęcie swoją grozą, wprost trudne do uwierzenia, są wszystkie prawdziwe. Dla tego nie można się dziwić, że tam stanęły do walki kobiety i dzieci, bo jeżeli nie miał tam kierować patriotyzm, musiały kierować rozpacz, bo też naprawdę dzieje nie znają takiego zwierzęcego okru-



Z lygodala: Gen. Haller na nabożeństwie w katedrze Wawelskiej w dzień Bożego Ciała.

czeństwa, jakiego świadkiem jest obecnie Galicja wschodnia. Wprost trudno zdać sobie sprawę z tego, że to mogła dokonać ręka ludzka. Kiedyś, gdy uci chną ostatnie echa wojny, gdy świat wróci do swoich normalnych stosunków, najętsze nerwy nie wytrzymają choćby słabego opisu faktów. Dotychczas era początków chrześcijaństwa, inkwizycja, walki czerwonych przedstawiały dla nas opisy wyrafinowanego okrucieństwa przechodzącego ludzkie wyobrażenie. Dziś przerastają okrucieństwa Ukraińskie nawet to, co się wydawało dotychczas niemożliwością. A jednak to mało, koalicja tego nie rozumie, nie chce rozumieć, nie pomogą żadne relacje misji koalicyjnych. Wszędzie wysuwa się jedynie fikcyjne 14 punktów Wilsona, które mogły się wylęgnąć w głowie teoretyka, ale wobec rzeczywistości upaść muszą.

Wypadki postępują szybko naprzód, a ten ich postęp stawia przed oczami coraz straszniejsze obrazy: proponuje się plebiscyt we wschodniej Galicji, który naprawdę trudno zrozumieć. Nie dość na tem, ententa nakazuje nam co dnia niemal wstrzymanie kroków wojennych przeciwko barbarzyńcom, zapominając zupełnie o tem, że ci sami Ukraińcy w prowokacyjny sposób zmuszają nas jedynie do samoobrony, że my nie możemy dać mordować i w bestyjski sposób masakrować naszych braci, że jeżeli temu sprzeciwia się i najmniejsza odrobina



Galicja wschodnia a koalicja: Pomordowani przez ruską szkołę w Złoczowie: 1) Maryan Nieć, Ludwik Woleki, St. Mazurek, Kazimierz Itykwicz. 2) Nowakowski, Edward Szamborski, M. Stefanowski, Adam Dębicki. 3) Syma, Herzog, Podgórski. 4) Zdzisław i Leon Ciopielewscy. (Fot. Münz, Lwów)